

Sygn. akt IC 1350/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 grudnia 2014r.

Sąd Okręgowy w Radomiu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Anna Kierończyk

Protokolant: prot. sąd. Kamil Winiarski

po rozpoznaniu w dniu 3 grudnia 2014 roku w Radomiu

przy udziale -

sprawy z powództwa D. W.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

I. zasądza od (...) S.A.

w W. na rzecz D. W. kwotę 28 150 (dwadzieścia osiem tysięcy sto pięćdziesiąt) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 15 października 2010 roku do dnia zapłaty,

II. postępowanie o zapłatę kwoty 517 (pięćset siedemnaście) złotych umarza,

III. w pozostałym zakresie oddala powództwo,

IV. nakazuje pobrać od (...) S.A.

w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego

w R. kwotę 1 408 (jeden tysiąc czterysta osiem) złotych tytułem opłaty sądowej oraz kwotę 814,35 (osiemset czternaście 35/100) złotych tytułem wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa,

V. nakazuje pobrać od D. W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Radomiu kwotę 1 978 (jeden tysiąc dziewięćset siedemdziesiąt osiem) złotych tytułem opłaty sądowej,

VI. w pozostałym zakresie koszty procesu między stronami wzajemnie znosi.

/-/ Na oryginale właściwy podpis.-

Sygn. akt I C 1350/11

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 4 października 2011 roku (data prezentaty Sądu) D. W. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 75 717 zł w tym kwotę 60 000 zł tytułem odszkodowania w związku z pogorszeniem sytuacji życiowej po śmierci syna R. W. (1) i kwotę 15 717 zł tytułem zwrotu kosztów jego pogrzebu.

W uzasadnieniu pozwu wskazała, że w dniu 5 sierpnia 2003 roku w miejscowości Z. doszło do zdarzenia drogowego, w następstwie którego jej syn R. W. (1) doznał obrażeń ciała, które skutkowały jego śmiercią na miejscu zdarzenia. Sprawcą wypadku został uznany J. S. skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Grójcu z dnia 30 grudnia 2003 roku w sprawie II K 621/03. Pojazd sprawcy w dacie wypadku posiadał obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów w Zakładzie (...) pozwanej spółki. Zmarły, który w chwili wypadku miał 25 lat, pomagał finansowo oraz w opiece nad ojcem i młodszym rodzeństwem. Mieszkając z rodzicami i rodzeństwem oddawał znaczną część swoich dochodów, bowiem ojciec był całkowicie niezdolny do samodzielnej egzystencji, wymagał codziennej opieki, a jego renta w kwocie około 700 zł nie wystarczała na pokrycie niezbędnych kosztów leczenia. Gdyby żył powódka miałaby zapewniony godziwy byt. Podstawę prawną dochodzonego odszkodowania stanowi art. 446 § 3 kc. Ponadto powódka wskazała, że poniosła koszty pogrzebu syna w łącznej kwocie 15 717 złotych w postaci zakupu piwnicy 4 osobowej w kwocie 3030 zł, wykonania nagrobka granitowego w kwocie 12 600 zł i zapłaty opłaty eksploatacyjnej w kwocie 87 zł. Pozwany pismem z dnia 14 października 2011 roku odmówił wypłaty odszkodowania (k. 3-6).

W odpowiedzi na pozew (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu.

Pozwana przyznała, że ponosi odpowiedzialność gwarancyjną za skutki wypadku z dnia 5 sierpnia 2003 roku. Podkreśliła, że w postępowaniu likwidacyjnym wypłaciła kwotę 473,50 zł za wykonanie piwnicy jednoosobowej oraz 43,50 zł tytułem opłaty eksploatacyjnej. Wskazała, że w jej ocenie brak jest podstaw do uznania, że śmierć R. W. (1) miała wpływ na pogorszenie się sytuacji majątkowej powódki, gdyż nie wykazała, że syn wspierał ją finansowo. Podniosła 50%-owy stopień przyczynienia się poszkodowanego R. W. (1) do zaistniałej szkody, bowiem jechał samochodem bez zapiętych pasów bezpieczeństwa. Nadto kwestionowała żądanie odsetek od dnia 15 października 2010 roku, ponieważ ewentualne odsetki należą się wierzycielowi dopiero od dnia wyrokowania (k. 34-36). -.

Na rozprawie powód popierał powództwo. Pozwana podtrzymywała dotychczasowe stanowisko (k.356).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 5 sierpnia 2003 roku R. W. (1) jechał do G. do pracy na drugą zmianę. Ze względu na to, że nie posiadał własnego środka lokomocji, zatrzymał w R. okazyjny samochód osobowy marki I. o numerze rejestracyjnym (...) kierowany przez J. S.. Podróżował na przednim siedzeniu pasażera. J. S. przejeżdżał około godziny 13-ej przez miejscowość Z. gmina B., natężenie ruchu było duże. Przed nim jechał samochód ciężarowy, który nagle wykonał gwałtowny skręt w prawo aby ominąć samochód marki F. (...) wykonujący manewr skrętu w lewo do znajdującego się przy drodze szrotu. J. S. nie zdołał ominąć pojazdu F. (...) i doszło do zderzenia obu samochodów. F. (...) został uderzony w tył lewą przednią częścią pojazdu I., po czym samochód kierowany przez J. S. zjechał do rowu po lewej stronie drogi koziółkując, w następstwie czego R. W. (2) wypadł z pojazdu, został przygnieciony lewym kołem i w wyniku doznanych obrażeń zmarł na miejscu wypadku. W toku postępowania karnego nie zostały zabezpieczone dowody dotyczące pasów bezpieczeństwa na siedzeniach pasażera, nie wiadomo czy były one sprawnie technicznie, nie wiadomo też, który fotel pasażera zajął R. W. (1). Na ciele zmarłego nie było widocznych zasinień czy otarć naskórka świadczących o użyciu pasów w chwili zderzenia pojazdów (d: opinia biegłego sądowego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych i techniki samochodowej J. C. k. 220-240, 269-274 i 329 od 00:01:06 do 00:10:14).

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Grójcu z dnia 30 grudnia 2003 roku w sprawie II K 621/03 J. S. został uznany za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, tj. tego, że w dniu 5 sierpnia 2003 roku w Z. gmina B. naruszył nieumyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki I. o numerze rejestracyjnym (...) nie zachował należytych środków ostrożności i odstępu od poprzedzającego go pojazdu, w wyniku czego uderzył w tył wykonującego manewr skrętu w lewo samochodu marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) kierowanego przez A. K., w następstwie czego pasażer samochodu I. R. W. (1) wypadł z pojazdu i na skutek odniesionych obrażeń ciała poniósł śmierć na miejscu wypadku, tj. przestępstwa z art. 177 § 2 k.k. i na podstawie art.

177 § 2 k.k. Sąd wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności, której wykonanie zawiesił na okres 5 lat próby (d: wyrok Sądu Rejonowego w Grójcu k. 10).

R. W. (1) urodzony dnia (...) był jednym z dziewięciorga dzieci D. i M. małżonków W.. Rodzina zamieszkiwała w miejscowości W. koło R. w domu jednorodzinnym składającym się z dwóch pokoi. Mąż powódki M. W. (1) był osobą schorowaną, sparaliżowaną po dwóch wylewach i zawale, poruszającym się na wózku inwalidzkim i wymagającym całodobowej opieki, mówił niewiele i niewyraźnie. Był całkowicie niezdolny do pracy i utrzymywał się z renty w kwocie około 700 zł, która w większości przeznaczana była na koszty leczenia. D. W. nie pracowała zawodowo opiekując się mężem, dziećmi i prowadząc gospodarstwo domowe. Wraz z rodzicami mieszkali: M. W. (2) (ur. w (...) roku), G. W. (ur. w (...) roku), M. W. (3) (ur. w (...) roku), E. W. (1) (ur. w (...) roku), J. W. (ur. w (...) roku), E. W. (2) (ur. w (...) roku) i R. W. (1), natomiast pozostali dwaj synowie P. W. i A. W. opuścili dom rodzinny zakładając własne rodziny. P. W. wraz ze swoją rodziną mieszkał na tej samej posesji tylko w innym mieszkaniu. Młodsze dzieci D. M., G., M., E. i E. w chwili śmierci nie pracowały zarobkowo. J. W. w maju lub czerwcu 2003 roku stracił pracę i zarejestrował się w urzędzie pracy jako osoba bezrobotna z prawem do zasiłku. R. W. (1) z zawodu był cukiernikiem, od lutego 2003 roku pracował w (...) Spółka Akcyjna w G. produkującej fotele do samochodów przy ich produkcji, w systemie trzymianowym. We wrześniu 2003 roku zamierzał wziąć ślub, w związku z czym odkładał pieniądze na wesele. Natomiast połowę zarobionych pieniędzy oddawał matce wspomagając materialnie rodzinę, która znajdowała się trudnej sytuacji finansowej. Ponieważ ojciec był osobą całkowicie uzależnioną od pomocy osób trzecich, R. W. (1) zajmował się różnymi pracami domowymi. Rąbał drzewo, pomagał w sprzątanii i opiece nad ojcem oraz młodszym małoletnim rodzeństwem. Wiele czynności przy ojcu musiał wykonywać na zmianę z bratem J., gdyż ojciec nie poruszał się sam i ważył około 100 kg, był więc zbyt ciężki, by mogły go podnosić żona lub pełnoletnie córki. R. W. (1) zarabiał około 1500 złotych i na rzecz matki i całej rodziny przekazywał 750 złotych. Pieniądze te D. W. przeznaczała na zakup żywności i innych potrzebnych rzeczy oraz dokonywanie opłat eksploatacyjnych. W chwili śmierci R. W. (1) miał 25 lat. Powódka bardzo przeżyła śmierć syna. Syn pomagał jej nie tylko finansowo, ale również w pracach domowych i w opiece nad chorym ojcem i młodszym rodzeństwem (d: zeznania powódki D. W., zeznania świadków: E. W. (1) k. 163v-164, P. W. k. 154v, J. W. k. 164, odpis skrócony aktu urodzenia R. W. (1) k. 12).

W dniu 8 sierpnia 2003 roku powódka zakupiła na cmentarzu komunalnym przy ul. (...) w R. piwnicę murowaną czteroosobową, w której R. W. (1) został pochowany za kwotę 3030 zł i uiściła opłatę eksploatacyjną w kwocie 87 zł. Na zorganizowanie pogrzebu otrzymała 2 500 złotych z tytułu ubezpieczenia. Syn był również ubezpieczony z tytułu nieszczęśliwych wypadków i powódka otrzymała 12 000 złotych z tytułu NW. W 2008 roku – po śmierci M. W. (1) w dniu 4 października 2007 roku – został wykonany nagrobek granitowy na grobie, w którym znajduje się ciało R. W. (1). Łączny koszt nagrobka wynosi 12 600 zł (d: zeznania powódki D. W., zeznania świadków: E. W. (1) k. 163v-164, P. W. k. 154v, J. W. k. 164, kopie faktur i rachunków k. 16-18).

Pismem z dnia 21 września 2010 roku D. W. wystąpiła do ubezpieczyciela o zapłatę na jej rzecz kwoty 80 000 zł tytułem odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej po śmierci R. W. (1) oraz zwrotu kosztów pogrzebu. Pismem z dnia 14 października 2010 roku (...) S.A. odmówił przyznania odszkodowania, a jej odwołanie z dnia 24 lutego 2011 roku nie zostało uwzględnione (d: pisma k. 99-100, k. 101-102, k. 104-105 akt szkody k. 191).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów zgromadzonych w sprawie, w tym również w załączonych aktach szkody ubezpieczyciela, które powyżej wymieniono i które były wiarygodnym w sprawie dowodem, gdyż strony ich nie kwestionowały. Sąd dokonał ustaleń faktycznych również na podstawie zeznań powódki D. W., jak i świadków: P. W., J. W., E. W. (1) dla ustalenia stopnia pogorszenia sytuacji życiowej rodziny po śmierci syna. Sąd dał wiarę ich zeznaniom, bowiem są członkami rodziny posiadającymi wiedzę na ten temat i były one w ocenie Sądu szczerze i przekonujące. Sąd oparł swe ustalenia także na podstawie opinii biegłego sądowego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych i techniki samochodowej J. C.. Biegły udzielił wyczerpujących odpowiedzi na zadane pytania i wskazał, że ze względu na szczupłość materiału dowodowego nie było możliwe ustalenie czy R. W. (1) miał zapięte pasy. Niemożliwe więc było ustalenie ewentualnego przyczynienia się go do powstania szkody.

Sąd zważył, co następuje:

Na wstępie podnieść należy, że pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności za skutki wypadku z dnia 5 sierpnia 2003 roku, spornym pozostawało to, czy śmierć R. W. (1) spowodowała pogorszenie sytuacji życiowej powódki i w jakim zakresie zmarły przyczynił się do szkody.

Zgodnie z pierwotną treścią art. 822 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia.

Problematyka umów odpowiedzialności cywilnej uregulowana została również w przepisach szczególnych, tj. obowiązującej od dnia 1 stycznia 2004 roku ustawie z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 z późn. zm.). Zgodnie z art. 35 powyższej ustawy, ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (jak w niniejszej sprawie). Według art. 34 ust. 1 tej ustawy, z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Odpowiednikiem przepisu art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku jest przepis § 10 ust. 1 uprzednio obowiązującego rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 9 grudnia 1992 roku w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz. U. Nr 96 poz. 475 ze zm.), który z uwagą na datę zdarzenia (5 sierpnia 2003 roku) znajdzie zastosowanie w niniejszej sprawie.

W przepisach art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku i § 10 ust. 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 9 grudnia 1992 roku nie zostały wymienione dobra osobiste, za które przysługuje odszkodowanie od zakładu ubezpieczeń na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, lecz mowa jest w nim o odpowiedzialności za szkodę, która wynika z bliżej wymienionych w tym przepisie zdarzeń. Wśród nich wskazana jest śmierć poszkodowanego. Ponieważ chodzi o życie poszkodowanego, który poniósł śmierć w wyniku czynu niedozwolonego popełnionego na jego szkodę, to z jego punktu widzenia naprawienie takiej szkody jest już niemożliwe. Wobec tego nie powinno budzić wątpliwości, że chodzi o szkodę poniesioną wskutek śmierci przez inne osoby niż sam zmarły. Szkada taka może obejmować zarówno aspekty majątkowe, jak i niemajątkowe. Powódka w niniejszym procesie domagała się naprawienia szkody majątkowej na podstawie art. 446 § 3 k.c., według którego Sąd może ponadto przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Sąd orzekający podziela poglądy Sądu Apelacyjnego w Lublinie wypowiedziane na kanwie sprawy o odszkodowanie i zadośćuczynienie o sygn. akt I ACa 51714 w wyroku z dnia 7 maja 2014 roku (LEX nr 1466859): „Odszkodowanie z art. 446 § 3 k.o obejmuje szeroko rozumiane szkody majątkowe, często niewymierne, w związku ze znacznym pogorszeniem sytuacji życiowej. Przewidziany w tym przepisie skutek musi mieć charakter majątkowy. Rozumiane w ten sposób znaczące pogorszenie się sytuacji życiowej może być natomiast efektem nie tylko majątkowych, ale również niemajątkowych następstw utraty najbliższego członka rodziny przez osoby uprawnione. Pogorszenie sytuacji życiowej to nie tylko uszczerbek

w aktualnej sytuacji materialnej, lecz także w realnej możliwości polepszenia warunków życiowych w przyszłości. Przy ustaleniu świadczenia na podstawie art. 446 § 3 k.c. sąd obowiązany jest wziąć pod uwagę różnicę pomiędzy stanem, w jakim znaleźli się członkowie rodziny zmarłego po jego śmierci, a ich przewidywanym stanem materialnym, gdyby zmarły żył. Prawidłowa wykładnia określenia "stosowne odszkodowanie" w art. 446 § 3 k.c. powinna uwzględniać nie tylko okoliczności konkretnej sprawy, ale także wartość ekonomiczną odszkodowania. Musi ono wyrażać taką kwotę, która odczuwalna jest jako realne, adekwatne przysporzenie, zarówno przez uprawnionego, jak i z obiektywnego punktu widzenia uwzględniającego ocenę większości rozsądnie myślących ludzi." W orzecznictwie podkreśla się, że

odszkodowanie należne na podstawie art. 446 § 3 k.c. nie jest odszkodowaniem pełnym w rozumieniu art. 361 § 2 k.c., lecz z woli ustawodawcy „stosownym”, tj. takim, które ułatwi przystosowanie się uprawnionemu do zmienionej sytuacji życiowej. Nie obejmuje więc utraty wszystkich możliwych w przyszłości korzyści od osoby, która utraciła życie. Przy określeniu wysokości dochodzonego odszkodowania nie można więc brać pod uwagę rachunkowego wyliczenia strat poniesionych przez poszkodowanego na skutek nieotrzymania części zarobków zmarłego, która przypadła na poszkodowanego w czasie jego życia. Jeśli odszkodowanie należne na podstawie art. 446 § 3 k.c. jest odszkodowaniem „stosownym”, to powinno ono obejmować „wypośrodkowaną” kwotę w stosunku do całokształtu okoliczności sprawy (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2007 r., I CSK 465/06, OSP 2008, Nr 11, poz. 123).

Przenosząc powyższe poglądy na realia niniejszej sprawy wskazać należy, że zasadnym będzie przyznanie D. W. odszkodowania za znaczne pogorszenie się jej sytuacji życiowej, jednakże nie w żądanej wysokości. Sąd miał na uwadze, to że szkoda, o której mowa w art. 446 § 3 k.c. choć ma charakter majątkowy, nie jest tak policzalna, jak ma to miejsce

w przypadku utraty lub uszkodzenia konkretnego składnika majątkowego

i przy jej określeniu nie sposób abstrahować od przekładających się na aktywność życiową i szanse powodzenia na przyszłość czynników subiektywnych związanych z traumą spowodowaną śmiercią osoby najbliższej. Jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego R. W. (1) był dla powódki dużym wsparciem, pomagał jej we wszystkich sprawach życia codziennego. Gdy była taka potrzeba, opiekował się niepełnosprawnym ojcem, sprawował opiekę na młodszym rodzeństwie, wspierał finansowo rodzinę przekazując część uzyskiwanych dochodów na rzecz matki. Oceniając relacje jakie panowały i panują dotąd w rodzinie zmarłego oraz mając na względzie dotychczasowe jego zachowanie zdaniem Sądu można przyjąć, że R. W. (1) w dalszym ciągu pomagałby swoim rodzicom i rodzeństwu, przynajmniej do śmierci ojca w październiku 2007 roku. Po tej dacie D. W. otrzymała rentę i nie musiała już sprawować opieki nad niepełnosprawnym mężem. Ponadto większość dzieci powódki usamodzielniało się i zaczęło pomagać matce. Jeżeli w wypadku zginął syn, który świadczył na rzecz rodziny pomoc finansową oraz pomagał we wszystkich czynnościach życia codziennego, to z pewnością sytuacja materialna matki uległa znaczącemu pogorszeniu. Dlatego też Sąd przyznał powódce kwotę 25.000 zł tytułem stosownego odszkodowania, oddalając dalej idące żądanie. Przejawem szkody była istotna zmiana na gorsze sytuacji powódki, jednak wskazać należy, że mogła ona liczyć na pomoc pozostałych dzieci, które również były dorosłe. Ponadto R. W. (1) już we wrześniu 2003 roku planował ślub i założenie własnej rodziny, co na pewno w znacznym stopniu ograniczyłyby jego pomoc świadczoną rodzinie, choćby z powodu tego, że planował wyprowadzić się z domu i zamieszkać z żoną.

Kwota 25 000 złotych w ocenie Sądu z tego tytułu będzie miała dla powódki odczuwalną wartość ekonomiczną, adekwatną do warunków gospodarki rynkowej zważywszy na poziom cen usług i towarów na rynku oraz życia społeczeństwa a jej wysokość zrekompensuje doznaną na skutek czynu niedozwolonego szkodę i nie będzie źródłem wzbogacenia.

Modyfikację obowiązku odszkodowawczego przewiduje art. 362 k.c.

o przyczynieniu się poszkodowanego można mówić jedynie w sytuacji, gdy jego określone zachowanie pozostaje w normalnym związku przyczynowym ze szkodą; chodzi o związek przyczynowy w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. Pozwana podnosiła, że zmarły podróżował z niezapiętymi pasami bezpieczeństwa. Ze zgromadzonego materiału dowodowego nie można jednak wywnioskować, że w istocie tak było. Na miejscu zdarzenia w dniu 5 sierpnia 2003 roku nie przeprowadzono specjalistycznych badań pasów bezpieczeństwa, co pozwoliłoby w sposób jednoznaczny ustalić czy R. W. (1) był w nie zapięty a także które siedzenie zajmował, czy były to pasy fabryczne z homologacją, czy były sprawnie techniczne, czy były poprawnie zamontowane, nie można także wykluczyć, że będąc w nie zapięty, wypadł z pasów, co w sytuacji gdy samochód stracił stabilność ruchu, „koziołkował” osoba zapięta w pasy sprawnie technicznie z nich wypadła. Fakt, że pojazd posiadał ważne badanie okresowe stanu technicznego niczego tu nie zmienia, bowiem przepisy obowiązujące w Polsce nie wymagają sprawdzenia od diagnosty czy wszystkie elementy pojazdu są elementami fabrycznym (d: opinia biegłego sądowego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych i techniki samochodowej J. C. k. 220-240, 269-274 i 329 od 00:01:06 do 00:10:14). Powyższe wyklucza w ocenie Sądu modyfikację obowiązku odszkodowawczego z art. 362 k.c.

Zgodnie z treścią art. 446 § 1 k.c. jeżeli wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego, zobowiązany do naprawienia szkody powinien zwrócić koszty leczenia i pogrzebu temu, kto je poniósł.

Obowiązek zwrotu kosztów pogrzebu obejmuje swym zakresem wydatki poniesione zgodnie z lokalnymi i środowiskowymi zwyczajami, a które obejmują przygotowanie pogrzebu, samą ceremonię oraz postawienie nagrobka. W szczególności za uzasadnione tradycjami uważa się poniesienie kosztów: przygotowania zwłok do pogrzebu i ich dostarczenia na cmentarz, nabycia trumny, kremacji zwłok, zakupu miejsca na cmentarzu, postawienia nagrobka, zakup kwiatów i odzieży żałobnej, koszty ceremonii pogrzebowej, poczęstunku po pogrzebie dla osób bliskich (por. m. in. wyrok Sądu Najwyższego z 04 czerwca 1998 roku, II CKN 852/97, opubl. OSN 1998, nr 11, poz. 196; wyrok Sądu Najwyższego z 07 marca 1969 roku, II PR 641/68, opubl. OSN 1970, nr 2, poz. 33).

Obowiązek zwrotu kosztów obejmuje tylko wydatki, co do których można uznać, że stosownie do okoliczności utrzymane są w rozsądnych granicach (w przeciętnej wysokości). Biorąc pod uwagę wskazane rozważania, Sąd uznał za podlegające obowiązkowi zwrotu na rzecz powódki D. W. przez pozwany zakład ubezpieczeń wydatki związane z pogrzebem zmarłego R. W. (1) w kwocie 3150 zł tj. ¼ kwoty zapłaconej przez powódkę za nagrobek granitowy. Podkreślić należy, że celowym i rozsądnym w okolicznościach sprawy było zakupienie piwnicy jednoosobowej i ewentualnie wykonanie nagrobka granitowego na taki grób. Zakupienie większego grobu nie może obciążać ubezpieczyciela w związku z ponoszeniem odpowiedzialności za wypadek komunikacyjny

Dlatego też Sąd orzekł jak w punkcie I wyroku, oddalając w punkcie II sentencji powództwo dalej idące.

Ubezpieczyciel zapłacił powódce kwotę 517 złotych tytułem zwrotu kosztów pogrzebu stanowiącą ¼ opłaty za zakup nagrobka i ¼ opłaty eksploatacyjnej. Powódka cofnęła w tej części powództwo. Zgodnie z dyspozycją art. 203 §1 k.p.c. pozew może być cofnięty bez zezwolenia pozwanego aż do rozpoczęcia rozprawy, a jeżeli z cofnięciem połączone jest zrzeczenie się roszczenia – aż do wydania wyroku.

W ocenie Sądu cofnięcie pozwu jest skuteczne, a okoliczności sprawy nie wskazują, by ta czynność dyspozytywna stron była sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego lub zmierzała do obejścia prawa, a tym samym nie narusza treści art. 203 § 4 k.p.c.

W związku z powyższym Sąd umorzył postępowanie w niniejszej sprawie w punkcie III wyroku.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 480 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. w zw. z art. 817 § 1 k.c. Zobowiązania pieniężne wynikające z czynów niedozwolonych z reguły są zobowiązaniami bezterminowymi. Sprawia to, że dłużnik obowiązany jest wykonać je niezwłocznie po wezwaniu przez wierzyciela. Dłużnik popada więc w opóźnienie dopiero, gdy nie czyni zadość temu obowiązkowi, zatem jeśli nie spełnia świadczenia pieniężnego w terminie, w którym stało się ono wymagalne przy czym także wtedy, gdy kwestionuje istnienie lub wysokość świadczenia. W przypadku zaś, gdy odpowiedzialność za wyrządzoną przez sprawcę szkodę ponosi - jak w sprawie niniejszej - ubezpieczyciel, zobowiązany jest on na podstawie art. 817 § 1 k.c. spełnić świadczenie w terminie 30 dni od daty otrzymania zawiadomienia o zdarzeniu wywołującym szkodę. Takie stanowisko prezentuje najnowsze orzecznictwo, a Sąd orzekający je podziela (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 6 września 2012 roku, I ACa 389/12, LEX nr 1237221, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 8 marca 2013 roku, I ACa 1043/12, LEX nr 1293605, wyrok Sądu Apelacyjnego w Ł. z dnia 14 lutego 2013 roku, I ACa 1092/12, LEX nr 1280446, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2009 roku, V CSK 370/08, LEX nr 584212).

Powód wezwał (...) do zapłaty spornej kwoty w dniu 21 września 2010 roku zatem wg art. 817 § kc ubezpieczyciel winien ją zapłacić terminie

30 dni, skoro jednak odmówił zapłaty w dniu 14 października 2010 roku, należą się zatem odsetki ustawowe już od dnia 15 października 2010 roku. Zasądzona kwota odszkodowania w wysokości według stanu z dnia wyrokowania 25 000 zł z odsetkami waloryzacyjnymi od dnia 15 października 2010 roku, przedstawiać będzie dla powódki ekonomicznie odczuwalną wartość.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 kpc i art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych strony powinny ponieść koszty procesu w takim stopniu, w jakim przegrały sprawę, zatem powódka w 63 % a pozwany - w 37 %. Koszty w niniejszej sprawie stanowią opłatę od pozwu oraz wydatki z tytułu opinii biegłych w łącznej kwocie 4814,35 zł (k. 280 i k. 330). Część wydatków w niniejszej sprawie poniosła w trakcie postępowania powódka, która uiściła zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłych w łącznej kwocie 4000 złotych (k. 215 i k. 265).

Wobec powyższego Sąd w punkcie IV wyroku nakazał pobrać od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 814, 35 zł tytułem wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa na opinię biegłych oraz kwotę 1408 złotych tytułem opłaty od uwzględnionego powództwa.

W punkcie V wyroku Sąd nakazał pobrać od powódki D. W. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1978 złotych tytułem brakującej opłaty od oddalonego powództwa uwzględniając to, że uiściła opłatę od pozwu w kwocie 400 złotych (k. 31).

W pozostałym zakresie Sąd w punkcie VI wyroku koszty między stronami wzajemnie zniósł na podstawie art. 100 kpc biorąc pod uwagę poniesione dotąd wydatki oraz zakres uwzględnienia powództwa.

/-/ Na oryginale właściwy podpis.-